

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Antonina Surma**

Protokolant : Magdalena Górską

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015 roku we Wrocławiu

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubinie

Marka Bartosiewicza

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

S. K.

ur. (...) w L.

syna J. i H. z domu S.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że :

w dniu 5 maja 2011 roku w L., publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, działając wspólnie i w porozumieniu, brał czynny udział w zbiegowisku, którego uczestnicy wspólnymi siłami, przemocą udaremniłi przeprowadzenie odbywanego zgodnie z prawem zgromadzenia zwanym wysłuchaniem publicznym, organizowanego przez Związki Zawodowe przy (...) S.A., w ten sposób, że zadawali pracownikom służb ochrony firmy (...) uderzenia rękoma, nogami po całym ciele powodując u P. C. obrażenia w postaci rany tłuczonej żuchwy i śródreżcza lewego, złamania IV kości śródreżcza lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni siedmiu, u P. Ł. obrażenia w postaci rany ciętej głowy i dłoni lewej skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u Ł. P. obrażenia w postaci rany tłuczonej okolicy czołowej i wargi górnej, krwiaka okolicy nosa skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u D. B. obrażenia w postaci ran ciętych okolicy nadgarstka skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u T. K. rany ciętej grzbietu dłoni prawej skutkujących rozstrojem zdrowia poniżej dni siedmiu, u J. K. obrażenia w postaci urazu wskaziciela prawego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u G. C. obrażenia w postaci urazu wskaziciela lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u M. P. obrażenia w postaci urazu okolicy nadgarstka lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu oraz u dziennikarza sprawozdawcy stacji (...)A. S. obrażenia w postaci urazu podudzia prawego z otarciem naskórka skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, a tym samym naraził wymienionych na bezpośrednie niebezpieczeństwo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

tj. przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. i art. 254 § 1 k.k. i art. 260 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w z art. 57a § 1 k.k.

I. uniewinnia oskarżonego od stawianego mu zarzutu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 331/14

UZASADNIENIE

W toku postępowania w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

Na dzień 5 maja 2011r. o godz. 7.30 w siedzibie (...) SA w L. zostało zaplanowane „wysłuchanie”. Spotkanie miało mieć na celu zwrócenie uwagi zarządu na niezadowolenie pracowników z powodu niskich wynagrodzeń. Spotkanie odbyć się miało w siedzibie Zarządu (...). Na wysłuchanie przewodniczący związków zawodowych zaprosili też Prezesa zarządu – H. W.. Ostatecznie „wysłuchanie” miało miejsce przed budynkiem Zarządu, o czym pracownicy dowiedzieli się na miejscu.

Spotkanie było zabezpieczane przez pracowników ochrony I., którzy od około 7.30 przed budynkiem biura zarządu (...) stali czwórkami.

Pierwsi reprezentanci organizacji związkowych działających w (...) na miejscu pojawili się około godz. 7.15.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k. 623 – 626, zeznania świadka A. R. –

k. 6 – 8, 714 - 715, zeznania świadka Ł. P. – k. 226, 437, 752 - 753,

zeznania świadka D. B. – k. 236, 715 – 716, zeznania świadka T.

K. – k. 32, 436, 465, 626 - 627, zeznania świadka J. K. – k. 245,

768, zeznania świadka P. C. – k. 36, 436, 841, zeznania

świadka M. P. – k. 40 – 41, 444, 466, 751 – 752, zeznania świadka

G. C. – k. 46, 437, 466 - 467, 627 – 628, zeznania świadka S..A.

(...) – k. 49 – 50, 435, 647 - 648, zeznania świadka P. Ł.-

(...) – k. 437, 882, zeznania świadka A. A. – k. 749 – 750, zeznania

świadka T. J. – k. 697 – 699, zeznania świadka P. M. – k. 695 –

696, zeznania świadka R. Z. – k. 492 – 493, 645, zeznania świadka

J. C. – k. 445, 646 – 647, pisma do pracowników (...) i

Prezesa Zarządu – k. 17 – 19).

Członkowie Zarządu spółki oraz dyrektorzy wszystkich kopalń stali przed wejściem do biura zarządu (...) i prezentowali swoje stanowisko w sprawie. Około godz. 8.30, pod wpływem usłyszanych treści oraz problemów z nagłośnieniem, jak też brakiem woli Członków Zarządu do przeniesienia spotkania w inne miejsce, przybyli uczestnicy zgromadzenia gwałtownie zaczęli przemieszczać się w stronę przedstawicieli Zarządu, w związku z czym ci wycofali się do wnętrza budynku. Wejścia zostały zablokowane przez pracowników firmy (...) – wynajętej do zabezpieczenia przedmiotowego spotkania.

Apele przywódców zgromadzonych o wpuszczenie do środka przywódców związków zawodowych pozostały bez odpowiedzi, w związku z czym, rozpoczęła się kolejna eskalacja agresji zgromadzonych.

Zgromadzeni w kierunku ochraniających i członków zarządu zaczęli rzucać jajkami, puszkami i drzewcami od flag. Odpalane były petardy. W grupie protestujących był człowiek nawołujący, który robił zdjęcia pracownikom ochrony, bił i kopał w ich tarcze. Na głowie miał założony czerwony kask, a na twarzy zawiniętą białą chustę.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k. 623 – 626, zeznania świadka A. R. –

k. 6 – 8, 433, 714 - 715, zeznania świadka Ł. P. – k. 226, 752 - 753,

zeznania świadka T. K. – k. 32, 436, 626 - 627, zeznania świadka J.

K. – k. 245, 768, zeznania świadka P. C. – k. 36, 436, 841,

zeznania świadka M. P. – k. 40 – 41, 444, 466, 751 – 752, zeznania

świadka J. C. – k. 445, 646 – 647, zeznania świadka R.. Z.

(...) – k. 492 – 493, 645, zeznania świadka A. A. - k. 457 – 458, 749 –

750, zeznania świadka T. J. – k. 131, 697 – 699, zeznania świadka P.

M. – k. 695 – 696, zeznania świadka J. C. – k. 646 – 647,

445).

Sytuacja kilkakrotnie eskalowała i uspakajała się. Około 9.00 – gdy zgromadzeni dowiedzieli się, że nikt z członków Zarządu już do nich nie wyjdzie, a R. Z. został wypchnięty z budynku zarządu, do którego wszedł - doszło do próby siłowego wejścia do budynku. Przegrupowywano zgromadzonych pracowników ochrony, a niektórzy zgromadzeni kopali ich.

Następnie przywódcy protestujących stracili kontrolę nad zebranymi, którzy ponownie ruszyli na budynek Zarządu. Zgromadzeni użyli siły wobec pracowników ochrony, niektórzy ze zgromadzonych bili ich drzewcami od trzymany wcześniej flag, kopali, uderzali rękoma.

S. K., który znajdował się w tłumie – w drugim rzędzie, napierał do przodu, lecz przed nim znajdował się jeden z ochroniarzy, który napierał tarczą na niego. W pewnym momencie, kiedy pracownik ochrony wypuścił tarczę z rąk, S. K. ją podniósł i zaczął nią przed nim wymachiwać w dół i w górę.

W związku z działaniami zgromadzonych pracowników kopalni P. C. odniósł obrażenia w postaci rany tłuczonej żuchwy i śródrcza lewego, złamania IV kości śródrcza lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni siedmiu, P. Ł. - obrażenia w postaci rany ciętej głowy i dłoni lewej skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, Ł. P.- obrażenia w postaci rany tłuczonej okolicy czołowej i wargi górnej, krwiaka okolicy nosa skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, D. B. - obrażenia w postaci ran ciętych okolicy nadgarstka skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, T. K. ranę ciętą grzbietu dłoni prawej skutkujących rozstrojem zdrowia poniżej dni siedmiu, J. K. odniósł obrażenia w postaci urazu wskaziciela prawego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, G. C. obrażenia w postaci urazu wskaziciela lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, M. P. - obrażenia w postaci urazu okolicy nadgarstka lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu. Dziennikarz sprawozdawca stacji (...), natomiast - A. S. obrażenia w postaci urazu podudzia prawego z otarciem naskórka skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu.

Doszło też do rozbicia szklanych tafli drzwi wejściowych. Następnie, do działania przystąpiła Policja.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k. 623 – 626, 108, 110 – 112, 141, zeznania

świadka A. R. – k. 6 – 8, 714 - 715, zeznania świadka Ł. P.
– k. 226, 437, 752 – 753, zeznania świadka P. Ł. – k. 25 – 26,
232 – 233, 437, 882, zeznania świadka D. B. – k. 236, 465, 715, zez-
nania świadka T. K. – k. 32, 436, 465, 626 - 627, zeznania świadka
J. K. – k. 245, 768, zeznania świadka P. C. – k. 36, 436,
841, zeznania świadka M. P. – k. 40 – 41, 444, 466, 751 – 752,
zeznania świadka G. C. – k. 46, 437, 466 – 467, 627 - 628, zeznania
świadka S. A. – k. 49 – 50, 435, 647 - 648, zeznania świadka
A. S. – k. 52 – 53, 646, opinia lekarska dot. A. S. – k.
54, opinia lekarska dot. P. C. – k. 61, opinia lekarska dot. Ł.
P. – k. 62, opinia lekarska dot. D. B. – k. 63, opinia lekarska dot.
T. K. – k. 64, opinia lekarska dot. J. K. – k. 34, 65, opinia lekarska
dot. G. C. – k. 38, 44, 66, opinia lekarska dot. M. P. – k. 43,
67, opinia lekarska dot. P. Ł. – k. 68, zeznania świadka R.
Z. – k. 645, 492 – 493, nagranie przebiegu pikiety, opinia – k. 795).

Oskarżony S. K. to trzydziestoletni bezdzietny mężczyzna stanu wolnego.

S. K. uzyskał wykształcenie średnie i utrzymuje się z pracy w charakterze ślusarza mechanika pod ziemią w (...) S.A., z którego to tytułu osiąga wynagrodzenie w kwocie 3000 zł miesięcznie.

Zgodnie z jego własnym oświadczeniem oskarżony nie był w przeszłości leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był też karany sądowo.

(Dowód: wyjaśnienia – k. 107, 623, K. – k. 134).

Z treści składanych przez oskarżonego wyjaśnień wynika, że w toku postępowania przygotowawczego przyznawał się do udziału w zgromadzeniu. Przed Sadem zaprzeczył, jednak, stawianemu mu zarzutowi. Składał wyjaśnienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego (k. 623 – 626, 108, 110 – 112, 141). W pierwszych wyjaśnieniach, bowiem – z dnia 9 maja 2011r. (k. 108) – mimo, że oskarżony stwierdził: „...zarzut zrozumiałem w całej rozciągłości. Do przedstawionego zarzutu przyznaję się.” to już po chwili relacjonował przebieg zdarzenia własnymi słowami. Wynika z nich, że istotnie, brał udział w zgromadzeniu, w pewnym momencie „poniosły go emocje”, z którego to powodu wyraził żal. Nie ulega, jednak wątpliwości Sadu, że prezentowana przez S. K. podczas tego przesłuchania skrucha dotyczyła sytuacji z tarczą jednego z ochroniarzy, o której relacjonuje następnie: „...ja sam bezpośrednio nikogo nie biłem, a jedynie wymachiwałem tarczą jednego z pracowników ochrony, który ją opuścił...” Nie ulega, zatem, wątpliwości, że oskarżony skruchę wyraził wobec machania tarczą w tłumie.

Tego samego też dotyczy kolejne przyznanie S. K. – z dnia 10 maja 2011r. (k. 110 - 112). Wtedy również rozwija sytuację z tarczą, wskazując jednocześnie, że dał się ponieść emocjom i „ruszył” wraz z innymi uczestnikami manifestacji. Wskazywał też, że „zgrzyty” zaczęły się już w czasie gdy zgromadzenie się odbywało – gdy do siedziby zarządu nie

wpuszczono R. Z.. – Takie relacje są zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami R. Z.. Także i wówczas oskarżony wyjaśniał, że kiedy przesuwiał się do przodu, na jego drodze stanął jakichś ochroniarz z tarczą, która wypadła mu z rąk. Podniósł ją więc i zaczął na niego napierać, a następnie zaczął nią przed nim wymachiwać. Z jego relacji wynika, więc, że nie było jego zamiarem spowodowanie u kogokolwiek jakichkolwiek obrażeń.

W toku kolejnego przesłuchania – 22 czerwca 2011r. (k. 141) oskarżony podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia i ponownie deklarował dobrowolne poddanie się karze. Podał też, że podczas zdarzenia ubrany był w białą bluzę z kapturem, co pokrywa się, zresztą z nagraniami z przebiegu pikiety.

Powyzszą wersję wydarzeń oskarżony podtrzymał przed Sądem (k. 623 – 626), kiedy to wyjaśnił też, że poprzednie deklaracje o „przyznaniu się do zarzucanego czynu” powodowane były niezrozumieniem własnej sytuacji procesowej i chęcią zakończenia sprawy. Oskarżony wskazał też, że nie zna pozostałych oskarżonych.

Wyjaśnienia jego zgodne są z nagraniem pikiety, będącej przedmiotem opinii biegłego.

Sąd uznał za wiarygodne szczerze i – w zakresie odniesionych obrażeń – spójne z dokumentacją medyczną zeznania pokrzywdzonych pracowników ochrony: P. C. (k. 36, 436, 841), P. Ł. (k. 25 – 26, 232 – 233, 437, 882), Ł. P. (k. 226, 437, 752 – 753), D. B. (k. 236, 465, 715), T. K. (k. 32, 436, 465, 626 – 627), J. K. (k. 245, 768), G. C. (k. 46, 437, 466 – 467, 627 – 628), M. P. (k. 40 – 41, 444, 466, 751 – 752) oraz dziennikarza sprawozdawcy stacji (...) A. S. (52, 480 – 481, 646). W toku postępowania wzajemnie spójnie i konsekwentnie opisywali oni przebieg zdarzenia. W szczególności opisali próby porozumienia się pikietujących z członkami Zarządu, którzy stali w budynku siedziby zarządu. Opisali też przejawy przemocy, z jakimi zetknęli się pracownicy I. po niezadowoleniu pracowników z rozmów: rzucano w nich puszkami, obrzucano jajkami, drzewcami od flag, bito rękoma i kopano. Kilku ochroniarzów członkowie zgromadzonych pracowników usiłowało wciągnąć w tłum, co jednak im się nie udało. W momencie opisywanym, zaś, jako „utrata kontroli przez członków zarządu nad tłumem”, tłum zaczął napierać na wejście, przed którym stali ochraniający i gdzie byli kopani. Ł. P. został też uderzony w twarz dużym przedmiotem, lecz nie był w stanie go zidentyfikować. Ten ostatni wskazał też, że pomiędzy zgromadzonymi pracownikami był jeden prowodyr, który krzyczał, robił zdjęcia tak protestującym, jak i ochraniającym.

Z powyższymi relacjami korespondują w pełni także zeznania S. A. (3) (49 – 50, 435, 473, 647 – 648), a także innego obserwatora zdarzenia – ówczesnego Dyrektora D. - A. R. (k. 6 – 8, 433, 714 – 715), który, znajdując się za pracownikami ochrony obserwował sytuację ze środka siedziby zarządu. Zeznał on wyczerpująco i szczerze o sposobie walki pracowników kopalni z pracownikami ochrony i o organizacji zabezpieczenia wysłuchania. Zeznał w szczególności, że ostateczną eskalację agresji spowodował nie wpuszczenie do budynku jednego ze zgromadzonych.

Sąd wykorzystał też potwierdzające powyższe, wzajemnie spójne zeznania pracowników, którzy brali udział w przedmiotowym „wysłuchaniu”: A. A. (k. 457 – 458, 749 – 750), T. J. (k. 697 – 699, 130), P. M. (k. 695 – 696) – w zakresie, w jakim opisali ogólny przebieg zdarzenia dnia 5 maja 2011r.

Nie wykorzystał, natomiast, relacji dotyczących czynności wykonawczych, o jakich A. A. (k. 333 – 334, 750) wyjaśniał w prowadzonym wobec niego postępowaniu przygotowawczym. Wskazywał on, bowiem tam na czynności podejmowane przez niego samego względem ochroniarzy, jak też motywacji swojego działania. Co do czynności, zaś podejmowanych razem z innymi uczestnikami, używał on zaimka „my”, co mogłoby sugerować wspólne działanie obecnych – w tym oskarżonego. Zauważyć, jednak należy w tym miejscu, że podczas rozprawy dnia 30 marca 2015r, świadek stwierdził, że nie zna oskarżonego, zaś ustalony powyżej charakter zdarzenia, sposób poruszania się zgromadzonych nie mógł pozwolić S. K. na obserwacje innych zgromadzonych – poza tymi w jego najbliższej okolicy.

Podobnie, Sąd nie wykorzystał relacji T. J. co do relacjonowanych przez niego czynności wykonawczych podejmowanych przez niego (k. 130, 422, 697) jak dobrowolnego poddania się przez niego karze (k. 697, 144), które to okoliczności nie dotyczą sprawy S. K.. W tym samym zakresie i z tych samych przyczyn Sąd nie uwzględnił relacji P. M. (k. 90 – 92, 147, 422).

Sąd nie czynił ustaleń w oparciu o zeznania T. Ł. (k. 473, 58 – 59, 696 – 697), który nie znał oskarżonego, a nie został pouczony o treści art. 182 par. 3 k.p.k., podobnie – z tych samych względów - odniesiono się do zeznań świadka K. J. – k. 769 – 771, 322, 421 – 422.

Wykorzystano, natomiast – w zakresie dotyczącym organizacji i przebiegu wysłuchania zeznania świadka R. Z. (k. 492 – 493, 645), które to relacje okazały się spójne z zeznaniami A. A., T. J. P. M., jak też samego oskarżonego.

Twierdził on, jednak, że nie widział „nadzwyczajnej” agresji ze strony zgromadzonych wobec ochroniarzy, a czynności podejmowane przez pracowników kopalni były jedynie odpowiedzią na odpychanie ich przez chroniących budynek zarządu. Wskazał też, że nie zna i nie widział podczas zgromadzenia S. K..

W toku rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie sąd wykorzystał też szczere zeznania kolejnego naocznego świadka zdarzenia – jednego z przewodniczących związków zawodowych - J. C.(k. 646 – 647, 445), który ramowo opisał przebieg zdarzenia z dnia 5 maja 2011r. W szczególności powiedział, jednak, że nie widział by oskarżony – którego zna, gdyż S. K. jest członkiem związku zawodowego, którego on jest przewodniczącym, zadawał komukolwiek uderzenia podczas „wysłuchania”.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd wykorzystał również potwierdzające odniesione obrażenia ciała przez pokrzywdzonych opinie lekarskie (k. 54, 61, 62, 63, 64, 34, 65, 38, 44, 66, 43, 67, 68). Posłużono się też pismem do pracowników (...) i Prezesa Zarządu. Wykorzystano również dane o karalności oskarżonego (k. 134), z których wynika, że nie był on uprzednio karany.

W toku postępowania nie wykorzystano, natomiast, materiału fotograficznego (k. 71 – 83) na okoliczność, na jaką został przedstawiony, a jaka wynika z treści informacji na k. 71 - a zatem jakoby S. K. miał być osobą aktywnie atakującą pracowników ochrony. W oczywistej sprzeczności stoi, bowiem z nią nagranie przebiegu pikiety, odtworzone dnia 26 czerwca 2015r. (k. 793), oraz rzetelna i bezstronna opinia nr (...), wydana na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu fotografii i technik wizualno – komputerowych (k. 795), w myśl której po selekcji fragmentów filmu, gdzie obecny był oskarżony S. K., wykadrowaniu twarzy, wynika, co prawda, że oskarżony znajdował się w tłumie przed siedzibą Zarządu, lecz w tłumie tym znajduje się jeszcze jedna osoba ubrana podobnie na tyle, że – zdaniem biegłego – nie jest możliwa identyfikacja indywidualna (także z uwagi na niewyraźny obraz i zbyt małą skalę odwzorowania fragmentów).

Z tego samego powodu nie wykorzystano protokołu oględzin (k. 148 – 149), który w zakresie oskarżonego S. K. wskazuje, że trzyma on w rękach tarczę będącą na wyposażeniu pracowników służby ochrony, i że tarcza ta zadaje uderzenia. W rzeczywistości jednak, zdaniem Sądu, przyjmując wyjaśnienia oskarżonego, że faktycznie miał w rękach tarczę jednego z ochroniarzy, to ze względów wskazywanych przez biegłego nie można stwierdzić, że tarczą zadawał uderzenia. Widać, bowiem jedynie, że tarcza – tak, jak w swoich wyjaśnieniach podaje oskarżony – przesuwa się. Nie widać, jednak, czy ktoś został nią rażony.

Pozostałe protokoły oględzin, natomiast (k. 15 – 16, 20 – 21), nie dotyczą oskarżonego S. K.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uniewinnił oskarżonego S. K. od tego, że w dniu 5 maja 2011 roku w L., publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, działając wspólnie i w porozumieniu, brał czynny udział w zbiegowisku, którego uczestnicy wspólnymi siłami, przemocą udaremniali przeprowadzenie odbywanego zgodnie z prawem zgromadzenia zwanym wysłuchaniem publicznym, organizowanego przez Związki Zawodowe przy (...) S.A., w ten sposób, że zadawali pracownikom służb ochrony firmy (...) uderzenia rękoma, nogami po całym ciele powodując u P. C. obrażenia w postaci rany tłuczonej żuchwy i śródrcza lewego, złamania IV kości śródrcza lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni siedmiu, u P. Ł. obrażenia w postaci rany ciętej głowy i dłoni lewej skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u Ł. P. obrażenia w postaci rany tłuczonej okolicy czołowej i wargi górnej, krwiaka okolicy nosa skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u D. B. obrażenia w postaci ran ciętych okolicy nadgarstka skutkujących rozstrojem zdrowia na okres

poniżej dni siedmiu, u T. K. rany ciętej grzbietu dłoni prawej skutkujących rozstrojem zdrowia poniżej dni siedmiu, u J. K. obrażenia w postaci urazu wskaziciela prawego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u G. C. obrażenia w postaci urazu wskaziciela lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, u M. P. obrażenia w postaci urazu okolicy nadgarstka lewego skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu oraz u dziennikarza sprawozdawcy stacji (...) A. S. obrażenia w postaci urazu podudzia prawego z otarciem naskórka skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, a tym samym naraził wymienionych na bezpośrednie niebezpieczeństwo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Nie można bowiem, stwierdzić, że S. K. dopuścił się przestępstwa czynnego udziału w zbiegowisku (art. 254 par. 1 k.k.). Zbiegowiskiem jest, bowiem, bliżej nieokreślona i niezorganizowana grupa osób, które, ze względu na jakieś wydarzenie na ogół wcześniej nieprzewidziane, znalazły się nagle (z własnej woli) w ogólnie dostępnym miejscu publicznym, i każdy, kto zechce może się do niej przyłączyć. W konsekwencji skład osobowy zbiegowiska jest przypadkowy (tak też Michał Kalitowski w: Kodeks Karny. Komentarz, pod red. M. Filara, WK 2014r, wyd. IV). Zbiegowisko powstaje i przebiega spontanicznie, w sposób niekontrolowany - nawet jeśli jego uczestnicy kierują się takim samym motywem (tak też M. Mozgawa w: Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., Kodeks Karny. Komentarz, LEX 2014r.) Jak, zaś, słusznie zauważył A. Marek (Komentarz, k. 549), nie są zbiegowiskami zorganizowany pochód czy manifestacja. Świadkowie, tymczasem, co wynika też z treści ogłoszenia o wysłuchaniu, jednoznacznie wskazywali na zorganizowany charakter wydarzenia: wskazany i ogłoszony wcześniej na tablicy ogłoszeń termin, miejsce zgromadzenia, jego temat. Co więcej, o zorganizowaniu tego wydarzenia świadczy też zabezpieczenie spotkania przez służby ochrony I. Nadto, zaś, o wysłuchaniu przewodniczący związków zawodowych działających na terenie (...) S.A. zawiadomili Prezesa Z. (k. 18).

Niezależnie od występowania podczas zgromadzenia „prowokatorów” (na co wskazywali jednoznacznie Ł. P. i T. K., a co wynika też z nagranych podczas zajęcia filmu), jak wykazało też przeprowadzone postępowanie, na terenie, na którym ostatecznie odbywać się miało wysłuchanie, nie było dwóch grup uczestników: członków – jak wskazano w akcie oskarżenia „odbywanego zgodnie z prawem zgromadzenia zwanym wysłuchaniem publicznym, organizowanego przez Związki Zawodowe przy (...) S.A.” oraz mającego je zakłócić „zbiegowiska”. Jak wskazywali, bowiem, nie tylko obecni przez biurem zarządu K. dnia 5 maja 2011r., ale i pokrzywdzeni, to sami członkowie zgromadzenia zaczęli przejawiać agresję, co doprowadziło do usiłowania wdarcia się na teren siedziby Zarządu oraz zadawania obrażeń pracownikom ochrony. Opisywani wcześniej, zaś prowodyrzy- w której to grupie żadną miarą nie sposób przypisać uczestnictwa oskarżonemu - nie stanowili odrębnej grupy, lecz jedynie wykorzystali nastroje które przejawiali uczestnicy zgromadzenia.

S. K. też wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami przemocą nie udaremniał przeprowadzenia odbywanego zgodnie z prawem zgromadzenia zwanego wysłuchaniem publicznym, organizowanego przez Związki Zawodowe przy (...) S.A., w ten sposób, że zadawali pracownikom służb ochrony firmy (...) uderzenia rękoma, nogami po całym ciele.

Takiego, jednak, zachowania, przypisać mu nie można, gdyż – jak wynika z zeznań świadków: A. R., T. K., S. A., A. S., P. M., T. J., J. C., R. Z., a także wyjaśnień oskarżonego złożonych podczas rozprawy ogólne niezadowolenie, a następnie także agresję członków tłumu wywołały deklaracje i komentarze członków zarządu (...), a następnie wycofanie ich do środka budynku, oraz odmowa prawa wstępu tam przedstawicielom związków zawodowych. Przyczyna zakończenia „wysłuchania” była zupełnie inna, niż domniemane działania oskarżonego. Nadto podkreślić trzeba, że czynu z art. 260 k.k. dopuścić się można jedynie umyślnie – z zamiarem bezpośrednim (tak też Michał Kalitowski, op. cit., J. Piórkowska – Flieger w: Bojarski T. (red.), Michalska-Warias A., Piórkowska-Flieger J., Szwarczyk M., Kodeks Karny. Komentarz, Wyd. VI, LexisNexis 2013r.) S. K. musiałby, zatem, mieć zamiar, chcieć – wspólnie z innymi osobami – udaremnić przeprowadzenie przedmiotowego zgromadzenia, (art. 9 par. 1 k.k.). Pracownicy kopalni, natomiast, na miejsce zgromadzenia przyszli nie po to by zgromadzenie udaremnić, ale by wysłuchać członków zarządu w sprawie swoich wynagrodzeń oraz być wysłuchanym.

Brak jest dowodów na to, by S. K. aktywnie przejawiał agresję, kiedy dyskutujący z ramienia zarządu (...) się wypowiadali. – W szczególności, nie stanowią o tym żadne zeznania – tak pokrzywdzonych, jak i osób

współoskarżonych w innych postępowaniach. Nie wspominają o tym też R. Z., jak i J. C., którzy rozpoznał oskarżonego – członka swojego związku zawodowego – lecz – jak twierdził, nie widział go 5 maja 2011r. Oskarżony jest, co prawda, widoczny na nagraniu CD, lecz – poza wznoszonymi okrzykami – nie podejmuje żadnych działań.

Późniejsza sytuacja – niezależnie od tego, że wymachiwanie przez oskarżonego tarczą jednego z ochroniarzy trudno poczytać za udaremnianie przeprowadzenia zgromadzenia – jaka miało miejsce po opuszczeniu miejsca zgromadzenia przez członków zarządu – powinna być zdaniem Sadu traktowana jako mająca miejsce po zakończeniu wysłuchania (wszakże jedna ze stron opuściła miejsce zgromadzenia i odmawiała dalszych rozmów).

S. K. uniewinniono także od zarzutu pobicia P. C., P. Ł., Ł. P., D. B., T. K., J. K. G. C., M. P. i A. S.. Żaden z pokrzywdzonych nie rozpoznał, bowiem, oskarżonego jako zadającego ciosy. S. K., natomiast, w swoich wyjaśnieniach, które zostały uznane za wiarygodne wyjaśniał, że nie zadawał pracownikom służb ochrony firmy (...) uderzeń rękoma ani nogami, a jedyne czego się dopuścił, to wymachiwanie tarczą, która wypadła z rąk pracownikowi ochrony. Relacje te korespondują, zresztą z nagraniem filmowym z przebiegu zdarzenia, a co potwierdza też opinia z zakresu fotografii i technik wizualnych, wskazując na brak możliwości identyfikacji osoby oskarżonego.

Powyższego nie zmienia okoliczność, że odpowiedzialność za udział w pobiciu ma charakter wspólnej odpowiedzialności za następstwa działania, a sprawcy odpowiadają niezależnie od tego, czy można ustalić, który z nich spowodował konkretne następstwa. Należy przy tym mieć na względzie to, czy każdy ze współsprawców przewidywał albo mógł przewidzieć możliwość ich nastąpienia (post. SN z dnia 22 kwietnia 2009 r., IV KK 14/09, Prok. i Pr.-wkł. 2009, nr 11-12, poz. 6). Niezbędne jest także jednak, świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego. (tak też wyr. S.A. w Łodzi z dnia 23 listopada 2000r. , II AKa 169/00, Prok. I Pr. 2001, Nr 6, poz. 20).

Oskarżony wyjaśnił, że na zgromadzenie udał się nie z zamiarem wszczynania awantur czy bijatyk, ale celem wyrażenia swojego stanowiska. Kiedy tłum ruszył w kierunku drzwi budynku zarządu, S. K. udał się razem z jego członkami. – Kiedy jednak chciał się wycofać, z uwagi na zamieszanie, nie zdołał.

S. K. zatem, nie rozciągał swojego zamiarem na działania osób, którzy podczas zajścia zadawali uderzenia. Wymachiwanie przez niego tarczą, natomiast, nie służyło zadawaniu obrażeń, lecz – jak twierdził - odparcia naporu pracownika ochrony, który stał naprzeciwko niego. Jak, zaś wynika z treści opinii z zakresu technik wizualno – komputerowych, z uwagi na jakość zapisu filmowego, nie jest możliwe ustalenie także charakteru zachowania oskarżonego wymachującego tarczą, w szczególności potwierdzenia przedstawianego przez niego celu takiego zachowania. – Zgodnie zaś, z dyspozycją art. 5 par. 2 k.p.k. wątpliwości te rozstrzygnąć należało na korzyść oskarżonego.

Oskarżonego uniewinniono, zatem, od popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. i art. 254 § 1 k.k. i art. 260 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w z art. 57a § 1 k.k.

Kosztami postępowania – wobec uniewinnienia, obciążono Skarb Państwa.

ZARZĄDZENIE

1) odnotować wyrok w repertorium K i zakreślić numer porządkowy ;

2) na podstawie art. 100 § 3 k.p.k. doręczyć odpis wyroku stronom :

- oskarżonemu i jego obrońcy;
- oskarżycielowi posiłkowemu;
- Prokuratorowi

3) kalendarz 7 dni .

SSR Antonina Surma